

Dnia onegdajszego przed południem przyjechał do naszego miasta J.W. Minister spraw oświadczył uczucia, jakimi każdy dla dobrego Króla jest przejęty. J.W. Wiceprezes dał obiad, pod czas którego spełniano zdrowie Najjaśniejszego Pana; w wieczor zaś nastąpiła powszechna wszystkich domów oświecenie.

Dnia onegdajszego przed południem przyjechał do naszego miasta J.W. Minister spraw oświadczył uczucia, jakimi każdy dla dobrego Króla jest przejęty. J.W. Wiceprezes dał obiad, pod czas którego spełniano zdrowie Najjaśniejszego Pana; w wieczor zaś nastąpiła powszechna wszystkich domów oświecenie.

Dnia onegdajszego przed południem przyjechał do naszego miasta J.W. Minister spraw oświadczył uczucia, jakimi każdy dla dobrego Króla jest przejęty. J.W. Wiceprezes dał obiad, pod czas którego spełniano zdrowie Najjaśniejszego Pana; w wieczor zaś nastąpiła powszechna wszystkich domów oświecenie.

*Z Warszawy d. 31. Lipca.*

*Dalszy ciąg posiedzenia Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyjaciół Nauk d. 16 Lipca.*

Rozdział drugi zawiera pytanie: *Czemu podobne zarazy i upadek bydła, ani tak często, ani tak powszechnie nie są doświadczanemi w Anglii, Francyi i w Niemczech?*

Autór przyznaie, że podobna zaraza i upadek bydła w tych krajach nie są ani tak częste, ani tak powszechne jak u nas, i przypisuje to niewiędzy temu, że tam było lepiej iest hodowanym. We Francyi, Anglii i Niemczech powszechnie prawie hodują bydło tak latem iako i zimą w oborach lub stajniach; te obory są wielkie i opatrzone wszelkimi wygodami, było codziennie chędożone bywa zgrzebion i szczotką, z rana wytrząsają słomę z pod bydła, wymiatają słanowiska i całą oborę wysypują piaskiem. Gdy które bydło bób-

*Z Kielc d. 3. Sierpnia.*

Dzień dzisiejszy, iako przeznaczony na doroszne obchodzenie imienin Najjaśniejszego Fryderyka Augusta, szczęśliwie nam panującego, jed był się z przyzwoitą uroczystością. Za przybyciem do kościoła Katedralnego Urzędu Administracyjnego z Jego wydziałami, Sędziów Pekoim, z Jego jeztonkami, w przytomności garnizonu i miejscowego Magistratu z cechami, odbyło się solenne nabożeństwo, które ukończono zostało przez odśpiewanie *Te Deum* i modlitew za Panującego. Potem trzy krakuski odgłos, iyczeń, na czele z... zamko-

czy, wymiatają natychmiast mierzwę i wyrzucają ze stajni, a nad wieczorem ścielą regularnie każdemu. Wszędzie (prawie w całej Francji, Anglii i Niemczech to obchodliwość, ten dozór, pieczołowitość i regularność około bydła jest rzeczą swyczajną, nie powinno to zatem nam być dziwnym, że przy podobnym hodowaniu, zarazy i upadek bydła nie są ani tak częstymi, ani tak powszechnymi jak u nas.

Drugą przyczyną nie tak częstey w tych krajach zarazy jest, że gdy bydło, które zachoruje, natychmiast odosobnionym bywa od zdrowych, i większą mają o nim pieczę niż u nas, a gdy rok-rocznie bydło na oborach stoi, zarazą żadnym sposobem ani się tak szerzyć, ani tak rozmnażać nie może, i prawie zaraz w początku swoim uśmierzoną zostaje. Kończy autor ten rozdział temi słowy: "Gdybym tego mógł dokazać w mojej oyczyźnie, aby także i w ciągu lata bydło w oborach hodowane było, za najszczęśliwszobyłbym się poczytał; lecz rzecz tę potomości narocy zosiławić musimy. W szkołach parafialnych, które rząd zakłada, młodzież wiejska w tym tak ważnym przedmiocie oświeconą być mogła, i chętniebyłbym małe dziełko dla szkół parafialnych w tej materji napisał."

*Trzeci Rozdział zawiera zapytanie: Czyli na Ukrainie i na Wołoszczyźnie, gdzie się bydło w wielkich taborach zawsze wstepach, hodoje, tak częste są zarazy i pomor na bydło, jak w innych prowincjach Polski i Litwy?*

Hodowanie bydła jest bogactwem Ukrainy i Wołoszczyzny, najznaczniejszą handlu tych prowincyj gałęzią, oraz najupodobańszym zatrudnieniem tego ludu skłonnego z natury do pasterskiego, a przytem próżniackiego życia; ile że przyrodzenie samo przez swoje szkodliwość wszystko tem prowincjom udzieliło, co do utrzymywania wielkich i licznych

stad, przy małej ludności kraju, jest potrzebnym; tam nie znają tej pieczołowitości o bydło co w innych krajach, tam wszystko tak dalece lesze się znajduje w pieczołowitem stanie natury, że nawet zrobienie masła, zdaje się właścicielom być za przykre, ażeby się tem dla lepszego wydoskonalenia się zatrudniać mieli.

Obraz, który autor wystawia o zupełnym zaniedbaniu wszelkiego hodowania bydła, jest następujący: Bydło na Ukrainie i Wołoszczyźnie jest licane i piżkie, wielkie i tłuste; stada dniem i nocą paszą się po niezmiernych i okiem nieprzejrzanym stepach, i w krótkim czasie przychodzą do dobrej tuszy, którą przez biedną zimową paszę, przez zaniedbanie w czasie zmychowania, gdy z pastwisk do wsiów apędzą na zosiłanę, utraciły, gdzie przez mroźną zimę bez dachu, bez stajen, koło chatup przebywają i same prawie z stertow tak zbożowych jako i z siano i słomy swoje pożywienie poszukują muszą. W dwoynasob zyski z bydła na Ukrainie i Wołoszczyźnie powiększone bydyby mogły, gdyby tameczni gospodarze przez pieczołowitsze hodowanie zimowe i obmyślenie ciepłych obor lepszą wygodę dali bydłu, ile że i tam w czasie zimy równe jak u nas są mrozy, a nawet w największych latowych upałach wieczory i noce bardzo są chłodne i przezimujące. W czasie zimy sierć ich należona, i ryk, osobliwie po nocach, w tegie mrozy, którym powietrze przerażała, postać również zgłębiała jak nędzna, pchnęła każdego, cokolwiek czucia mającego, do litości, widząc niebole tych cierpiących stworzeń, które za użytki udzielane swym niewdzięcznym panom, lepsząby mieć powinny wygodę, i które stworca przybliżając przez oswojenie do ludzi, oddał właśnie w pieczę onym, aby przez pieczę

gacowanie lepsze wyngradzali tem niemowlętom korzyści i użytki, które im przynoszą.

Lecz zan edbanie to bytła zawisto poniektąd od naturalney dobroci ziemi i obeyscia się bez nie-zwy,które, gdyby tamedzny gospodarz, tak iak my potrzebował, zaisteby też lepszą miał staranność o swoim bydle.

Dopokąd kopy i sterty atomy, które tamedzni gospodarze z omiotu ustawiają, trwałą, bytło w nich swoię szuka pożywność, wyrabia sobie w słonie tej gniazdo, nogami tretule większą połowę, niszczy tę paszę, która do żywności jego przeznaczoną była, nareście w niedostatku mierzwą swoią się żywi, a śnieg em pragnienie gasić musi, ile że i tam zgnusniałość włościan nie daie tyle sobie pracy, aby w samarztych stojących wodach przezęble wycinali, dopotąd tak biedne hodowanie bytła okropne dla zdrowia onegoż za sobą pociągnie skutki; i z tej też przyezyny nieustający prawie pomor panuje w tych prowincyach, w którychby, przy lepszym dozorse, przy dokładniejszey pieczołowitości, przędzey niż u nas mógł być oddalonym.

( Reszta potem. )

Z Paryża d. 27. Lipca.

Po 16 dniowem okropnem bombardowaniu poddało się nakoniec miasto Ciudad Rodrigo d. 10 b. m. na łaskę woysku Francuzkiema w tej samey chwili, gdy miał być szturm przypuszczony. Załoga 6 do 7000 wynosząca poprowadzona zostanie isko jeniec woienny do Francyi. Dzisieyszy Monitor zawiera dalsze o tem szczegoly w następującym liście Marszałka Masseny, Xcia Eslingi, do Xcia Neufszatelskiego :

" Jaśnie Oświecony Mei Xzę! Mam honor donieść W. Xcey Mei co naszło d. 10 przy wzięciu Ciudad Rodrigo. — O godzinie 4 s ra-

na, odsłoniły nasze batterye 45 dział, moździerzy i haubic. Te dawały nazywicy ognia aż do godziny 4 po południu tak do wyłomu, iako też do przygotowań do obrony przez oblężonych. Każde działo wystrzeliło w przeciagu tego czasu po 12 lub 15 razy co godzina. Nieprzyziaciel odpowiadał przez kilka godzin dosyć słabo, nakoniec uflał iego ognie. O godzinie 4 po południu wystanemi zostali Jenerał Ruty, dowodzący artylerya oblężenia, Szef batalionu Cauche i pierwszy moy adjutant, Szef batalionu Pelet, dla rozpoznania dokładnie wyłomu. Wezwali z pomieędzy 3 odważnych ludzi, którzy doświadczyć mieli, czyli wyłom jest do przebycia. Zaraz zgłosili się Kapral grenadyerow Thirion, Karabinier Bombois i Strzelec Villeret. Walezni ci ludzie przebywszy w kilka chwil oba wyłomy i stanąwszy na drugim wale, wystrzelili do nieprzyziaciela, wykrzykując: Niech żyie Cesarz! i powrocili z taką samą zimną krwią nazad. Żądam dla nich ozdób legii honorowey. Piękny ten czyn, który zdarzył się w oczach nieprzyziaciela, przyspieszył postępek atakującey kolonny, która składała się z strzelcow pod Kapitanem Sprungling, 300 woltyzierow i 300 grenadyerow. Woyska te zasadyjące się już przed wyłomem, zabierały się do przypuszczenie szturm, gdy oblężeni wywieili białą chorągiew i poddali się na łaskę. Jenerał dywizyi, Hrabia Loison, dowodzea 3 dywizyi Xcia Eszlingi, który kierował atakiem, wszedł z brygadą Simona wyłomem do miasta, obiał go zaraz, opanował wały, batterye, bramy i porozstawiał przy magazynach i publicznych kafsach straze. Jenerał Simon rozkazał oraz załodze Hiszpańskiej złożyć broń w zbrojowni, która rozeszła się potem na swoje kwatery. Jenerał Loison stanął z brygadą Simona

na walech i tam nos przepędził). Adjutant dowodzący Rippert, któremu powierzone zostało dowództwo w Ciudad Rodrigo, utrzymuje tam zupełną spokojność. — Załoga Hiszpańska wynosi 6 do 7000 ludzi i idzie 3 kolumnami do Bajony. Dziś rano odeszła pierwsza; jutro i po jutrze odejdą drugie 2 kolumny. Lazarety zapelnione są wielu chorem. — W twierdzy znaleźliśmy 125 dział, bardzo wiele prochu, &c. — Podług doniesienia Hiszpańskiego generała bardzo wiele ucierpieli pod czas oblężenia mieszczanie i chłopci. Rachuje, iż żołnierszy zginęło przeszło 1000, ale mieszkańców daleko więcej. Wyniósł, iż oni i załoga byliby się wezesańcy poddali, gdyby od mieszkańców znieważonemi nie byli. Wszyscy żalą się jednomyślnie na wiarołomstwo Anglików, którzy przyrzekli im pomoc, potem zostawili ich samym sobie. — Znajdowaliśmy się przy wszystkich działaniach oblężenia, i byłem świadkiem wytrwałej odwagi, którą officerowie i żołnierze w wszystkich trudnościach okazali. Będę proponował do nagrody generałów, officerów i żołnierszy, którzy się szczególniej popisali. — Mam honor być, &c.

*Marszałek Xzę Eslingi, Naczelnny wodz wojska Portugalskiego,  
Massena.*

Do powyższego listu dołączony jest raport o działaniach oblężenia przy Ciudad Rodrigo, który między innymi zawiera:

"Tak więc po uprzejmych obronie i 16 dniowym bombardowaniu poddała się twierdza, ostatnia warownia rokoszanów; poddała się w oczach Anglików, którzy ku ich obronie żadnego nie zrobili kroku. Nie podobna wystawić się w tak smutnym wypadku stanie Ciudad Rodrigo. Wszystko

tam jest zburzone i pogruchotane; nie ma domu, żeby nie był uszkodzony; przeszło 2000 ludzi z załogi i mieszkańców zabitych zostało. Pomiędzy 7000 jeńców znajduje się Rządca Don Herrasti, jeden dowódca artylerji i 2 przełożonych nad inżynierami. Oprócz 125 powiększony części metalowych dział, znaleźliśmy w twierdzy 6 chorągwi, 200,000 funtów prochu, 1,200,000 ładunków i bardzo wiele potrzeb artylerycznych. — Marszałek, Xzę Eslingi, (Nay) kierował działaniami oblężenia. Wojskowe jego talenta i dawnie jego zastugi tak bardzo są znane, iż nie potrzebuję tu, jak tylko dodać, że wszystko uczynił; czego tyko po wielkim wodzu oczekiwano. Xzę Abranteski (Junot) poezynał nayle sze rozporządzenia do uważania i trzymania na wodzy wojska Wellingtona. Generał Eblé, naczelnny dowódca artylerji, tudzież Generał Ruty, dowódca oblegającej artylerji bardzo dobrze się popisali. Pułkownik Valaze, dowódca inżynierów, jest ranny.

(Pol.) *Massena.*

Dziś rozeszła się pogłoska, że Marszałek Massena, Xzę Eslingi, pobliż zupełnie Anglików na granicach Portugalji. Z tem wszystkim pogłoska ta zda się być zawieszona i urosła z wzięcia Ciudad Rodrigo. Monitor, który przywoził przywiezione przez gońca z Hiszpanji wiadomości, nie przynosił o żadnej bitwie jeszcze nie wspomina.

Wszyscy uczeni w Ilirji, którzy chcą na przyszłość mieć prawo do urzędów, muszą uczyć się języka Francuzkiego.

Wielkie nasze teatry odebrały zalecenie, aby wszystkich sztuk, któremu kommissya uczona przyznała nagrody lub chwalebnie o nich wspominała, dały nadawczych reprezentacje.

W południowej Francyi robak [popsut tego lata wiele psiakow winnych.

Jenerał major Haszeit wykonał dnia 25 Czerwca z całym głównym sztabem w Arnheim przyśięgę wierności.

Pod czas nocio godzinney potyżki, którą Neapolitańska flotylla d. 29 Czerwca z 57miu Angielskimi wojennemi statkami stoczyła, wynosiła Neapolitańska strata 6 zabitych i 112 raniomych ludzi.

Wyrok Cesar ki pod d. 6 Lipca zawiera następujące rozrządzenia:

"Napoleon, &c. Chciwi spekulanci spieszą się drukować i ogłaszać ustawy nim jeszcze przez ciało prawodawcze przyjęte zostały, przez co wychodzą nieaktadne i obłąkane mogą nie tylko strony, ale i sędziów. Zapobiegając temu nadużyciu, nie chcemy pozabawiać naszych poddanych korzyści dowiedzenia się przez dzienniki o uchwałach senatu, ustawach i urządzeniach, skoro są ogłoszone; postanowiliśmy zatem: Zakazane jest wszystkim i każdemu osobom ogłaszać uchwały senatu, ustawy i urządzenia, nim pierwey w ciagnione i ogłoszone będą przez dziennik ustaw w głównem mieście departamentu, pod karą konfiskaty pisma i pociągnięciem do sądu policyynego tego wydawcy.,,

*Z Rzymu d. 14. Lipca.*

Przez wyrok pod d. 29 Czerwca potwierdził J. C. K. Mość Jenerała Hrabiego Miollis na urządzie jenerałnego rządcy Rzymu i departamentow, które zowią wojskową dywizją nową.

Jenerałowa rada departamentu Rzymskiego zaczęła urządowanie swoje od uchwalenia petycji dla Najjaśniejszego Cesarza. Dalej postanowiła wysłać do Paryża deputacyą, dla słożenia hołdu w imieniu miasta Rzymu i ży-

czenia oglądania J. C. K. Mei w murach swych.

D. 15 Sierpnia wystawione tu będą płody przemysłu Rzymskiego.

Wyprawa do Sycylii tak bardzo zatrudnia wszystkie umysły Włoskie, iż zapomniała o zniesieniu zakonow, opactw i biskopstw. Ciekawość doszła tu do tego stopnia, iż stąd aż do Neapolu rozstawione są konie, przez które w 16, a naywięcey 20 godzin mieć możemy wiadomość o wylądowaniu. Ze tę przedsięwzięcie podlega wielu trudnościom, nie zaprzeczają nawet z Neapolu.

*Z Bajony d. 18. Lipca.*

Król Hiszpański znajdował się jeszcze podług ostatnich doniesień w Madrycie. Mówiono iednak ciągle o jego wyleździe do Saragossy, skąd uda się J. K. Mość do ggo korpusu, przy którym czynią przygotowania do wroczenia do prowincyi Walancyi i oblężenia miasta tegoż narwiska.

Xię Tarentu (Marszałek Maedonald) oczekiwany był w Barcellona, gdzie zgromadzić ma swoje woysko.

W Estramadurze zachodzi ciągle potyżki z rokoszanami, lecz ci nie są liczni i Jenerał Raynier jest ciągle panem tej prowincyi.

*Z Włoch d. 16. Lipca.*

Wicekról Włoski przejeżdżając przez Simplon wyśiadł kilka razy z powozu i szedł piechotą nowym gościńcem. Naywyższemu Indzynierowi Gionella dorował brylantowy pierścień.

Mówią, że Lucyan B napuści przedsięwzięcie podroź z Rzymu.

Podług Florentskiej gazety wysadziły z Angielskie fregaty 360 ludzi do Korsyki przy Bastia; lecz ze stratą odpartemi zostali.

*Z obozu Fiale w Kalabrii d. 8. Lipca.*

Król odprawił wczoraj ćwiczenia z dzie-  
ścio tyfięzną dywizyą Jenerała Lamark i  
bardzo był kontent. Gdy nieprzyjaciel po-  
strzegł łączenie się nad brzegiem b talionow,  
wysłał z Mefsyny 8 szalup, które em pozwo-  
lono zbliżyć się na wystrzał z dział, potem  
dano do nich z 3 dział ognia i przymuszono  
oddalić się. Trzy kule padły na szalupy. Mi-  
nistrowie wewnętrzny i skarbowy przepę-  
dzili dzień wczorajszy w obozie, a na noc  
poiechali do Reggio.

*Z Londynu d. 20 Lipca.*

(Przez Francyzą.)

D. 17 przybył tu Kapitan Burgh, adju-  
tant Lorda Wellington. Wyiechał d. 4 Lipca  
z głównej kwatery. Lord Wellington obrał  
sobie dogodniejszy stanowisk między Almei-  
da i Celerico. Zrobił to zapewne przewidu-  
jąc, że Ciudad Rodrigo w krotce poddać się  
musi, i że powzięciu tej twierdzy uderzy na  
niego Maffena. Gdyby Lord Wellington, któ-  
ry podług pism naszych starszy jest o 30 do  
40,000 ludzi od nieprzyaciela postąpił był na-  
przedz w celu oswobodzenia Ciudad Rodrigo i  
opuścił mocne swoje stanowisko, byłby nie-  
przyjaciel wielkie nad nim odniósł korzyści i  
utrudnił bardzo jego odwrot. Nie wątpimy  
wcale, że w krotce przyjdzie do bitwy z  
Francuzami; lecz ta nastąpi albo w mocnem  
stanowisku, które Lord Wellington teraz ma,  
albo w tyle dawniejszego jego stanowiska.  
Poczynione są wszelkie przezorności środ-  
ki. Trzy punkta do wsiędzenia na okręty, są  
mocnymi batteriami opatrzone i statki do za-  
brania woysk naszych stoją w gotowości.

Margrabia de la Romana znajdował się  
na radzie w głównej kwatery Angielskiej.

Morska flota nasza pomnożona została w prze-  
szłym tygodniu 4 nowymi okrętami liniowemi,

które z warsztatow naszych spuszczoneo i 4 inne  
zaraz budować zaczęto, ponieważ rząd nasz  
przy rozszerzeniu nieprzyacielskich brzegow  
chce znacznie powiększyć naszą siłę morską.  
W Chatam i Sbernefs uzbraią jeszcze 20 ar-  
matnych łodzi, tak iż będziemy ich teraz w  
słobie mieli 75. Doświadczenie nauczyło  
nas, osobliwie w woynie z Danią, iż meli-  
śmy ich za mało.

Jenerał Chrystof w St. Domingo kazał ok-  
rętom swoim zabierać wszystkie Ameykań-  
skie statki, ponieważ w Baltimore zatrzymano  
dwa jego zbrojne statki. Petron łagodniey  
postępuje.

Rząd w Hawannie poprzyjął regencyi  
rokoszanow Hiszpańskich.

Podług pism naszych pięć razy podkłada-  
no w Sztokolmie ogień, ale zawsze dostrzeżo-  
no i szczęśliwie ugassono.

Z Gibraltaru donoszą pod d. 26 Czerwca,  
iż Kadyx oblega 20,000 Francuzow.

Podług doniesień z wyspy S. Bartłomieja  
przywrocony jest handel między Ameryką i  
osadami Angielskimi. Powstanie w Karak-  
kas coraz bardziej się rozszerza. Do Angiel-  
skiego Jenerała Backwith przybyło stamtąd 4  
deputowanych po broń i ammunicyą, lecz do  
8 Czerwca jeszcze im nie nieprzyrzeczoneo.

P. Sheridan powrócił z Sycylii, gdzie dla  
polepszenia stanu zdrowia był popłynął, lecz  
nie wiele mu się polepszyło.

Tego roku znaczą się wielkie urodzaje w  
Anglii.

Doniesienia, które przez ostatnią flotę z  
Madrafs nadeszły, są w sekrecie trzymane, i  
jak słyszemy nie pomyślać. Patkownik Belj  
uznany został winnym ostatni rokosz, ale  
tylko miesiąc był sasuspendowany. Obawia-  
no się zapewne obrazić woysko. Jenerał  
Ashmuty ma jak mówią, pełnomocnictwo do

odebrania w przypadku potrzeby cywilnego i wojskowego rządu. P. Barlow i Lord Minto powrócą więc do Anglii.

Admiral Strachan nie płynie do wschodniej Indyi; ale mieć będzie dowództwo przy przyładku Dobrey nadziei nad osobną wyprawą.

Posel Perski ośpiynał d. 19 b. m. z Port smutu na liniowym okręcie do odnogi Perskiej.

*Z Kopenhagi d. 28. Lipca.*

Dzisiejsza rządowa gazeta zawiera:

"Podług tymczasowego z Norwegii doniesienia pięć znajdujących się tam naszych brygow oderznięty od Angielskiej kupieckiej floty pod zastawą jedney fregaty jednego bryga płynącey 50 statkow i do Christiansand zaprowadziły."

Xtę Landgraf Heski zaszczysony od J. K. Mci został niebieską wstęgą. Aże wszedł w służbę Królewską jako jenerał, dał mu J. K. Mość także srebrny krzyż z orderu Danebreg.

Podpułkownik Holst wyjechał d. 26 z Augustenburg na powrot do Szwecyi.

Na Spróge w Belsie założyli Anglicy tego lata wieki kuchenny ogrod, z którego stojące w Belsie liniowe okręty Angielskie zieloną pobierały. Okręty nasze upatrzwszy czas sposobny zepsuły ten ogrod.

Magistrat w Christianfand każe stawiać jatki dla bicia koni, ponieważ zasmakowano tam w końskim miesie.

*Z Gdańska d. 23. Lipca.*

Gazeta tutaj sza umieściła, so następu'e:

"Przed niejakim czasem wyczytaliśmy w zagranicznych gazetach artykuł z Gdańska, że do tutejszego portu przyymowate są Amerykańskie okręty, lubo Francya zaszyduje się w stanie wojny z iednoczenami krajami Ameryki. Dochodzone zaraz i wyśledzone autera tego fałszywego doniesienia, które ieden

Gdański kupiec iedynie przez spekulasyą pódal do gazet. Ponieważ podobne doniesienia podają w podeyrzenie władze, które mają zieniecie wykonać rozkazy Cesarza, i oprócz tego szkodzą dobru mieszkańcw tego miasta, przeto JW. Rządca miasta ukarał tego kupca zaplaceniem 500 talarow do demu sierocego i 4 dniowym więzienem. Postępek tego kupca, jest tem nagannieyszy, że pisał swey list w 4 dni po ogłoszeniu Cesarzkiego wyroku przeciw Amerykańskim okrętom, i gdy przedsiębrano środki do wykonania onego."

*Z Filadelfii d. 20. Czerwca.*

Rząd nasz ogłosił pisma, które od naszych w Paryżu i w Londynie postów przez fregatę Adams odebrał. Tiesć ich następująca:

Z zlezenia Sekretarza stanu Smith zapytał się nasz poseł w Paryżu, Jenerał Armstrong, Xcia Kadoru, pod jakimi warunkami nchylitby Nayis. Cesarz swoy wyrok w Berlinie wydany, i czyby c. fułgo, gdyby W. Brytania odwołała dawnieysze sweie gabinetowe względem zamknięcia Francyi, rozkazy. — Xtę Kadoru odpowiedział na to: "ze iedyny warunek jest, ażeby rząd Angielski odwołał zamknięcie Francyi, poprzedzające wyrok Berliński."

P. Pinskiy pisał potem d. 15 Lutego do Lorda Wellesleja, dowiadując się, iakie W. Brytania utrzymnie ieszcze względem zamknięcia Francyi od roku 1807 rcarządzenia? — Lord Wellesley odpisał na to pod d. 2 Marca: iż brzegi, rzeki i porty od Elby aż do Brestu pod pewnymi ograniczeniami pod d. 6 Marca 1806 za zamknięte ogłoszone zostały, iże to ogłoszenie powtórzone zostało w gabietowym rozkazie d. 7 Stycznia 1807, który dotąd ma moc swoią.

Jenerał Armstrong donosi w swoim raporcie d. 7 i 16 Kwietnia, iż Cesarz powo-

lit mu okręt, dla przewiezienia się z swoją familią do Ameryki; lecz minister Francuzki radził mu, aby odwlekt jeszcze swoy odiażd, gdyż nadszły się mogą okoliczności, które dłuższego jego bawienia wymagać mogą. Jenerał ten donosi także o wyroku Króla Neapolitańskiego i o rozkazie Cesarza, ażeby wszystkie znajdujące się w portach Hiszpańskich Amerykańskie okręty sprzedane były. Pisze dalej, że Cesarz nie pozwolił na uwolnienie zatrzymanego w Texlu okrętu Hero, przeznaczonego z tytuniem do Toningi na opłacenie Holliendrom prowizyi, i że oddany jest pod sąd zdobywczy. Nakoniec wyraża obawę, ażeby Pruskie i Duńskie porty dla naszego handlu nie były zamknięte.

Dawniej jeszcze na ustne doniesienie Xcia Kadoru, iż pieniądze za sprzedaną w Hiszpanii własność Amerykańską osobno będą zliczone, podał Jenerał Armstrong notę, prosząc o wyjaśnienie następujących punktów: 1) Czyli to postanowienie rozciąga się do okrętów i do ładunku; 2) czyli zebrane z tej sprzedarzy pieniądze zostawać będą nietykane aż do ukończenia teraźniejszych sporów.

*Z Nowegoiorku d. 19. Czerwca.*

Tutejszy konsulat Hiszpański oznajmił pod d. 16 b. m. że powiaty Maracaybo i Coro oświadczyły się przeciw powiatowi Karakkas i chcą pozostać wiernymi rządowi Hiszpańskiemu. Zaden przeto okręt ziedooszonych stanów nie będzie do ich portów wpuszczany bez przyzwolonego zaświadczenia będącego tu konsulatu Króla Jmci Katolickiego.

Niektóre Amerykańskie gazety mówią o wojnie z Francją, nasza zaś zapewnia, iż nie przyjdzie do wojny.

*Z Monachium d. 23. Lipca*

Królowa Jmci nasza powiła sześciu

córkę, której dano na chrzcie imiona Maxymiliana Jozefa Karolina Elżb eta.

D. 19 oglądał Król hydrauliczną maszynę P. Wiebeking, która porusza wielką fontannę w Nimfenburgu.

Sprzed rzóbr dwóch klasztorów w Inwertelu wstrzymana została przez Dyrektora dóbr Francuzkich.

*Z Oerebro w Szwecyi d. 24. Lipca.*

W przeszłą sobotę przybył tu Najjaśniejszy Król w dobrym zdrowiu przy wystrzałach z dział. Wezoray rozpoczął się seym z zwykłymi uroczystościami. U J. K. Mei były pokoje i przedstawiania, poczem mianował J. K. Mość Marszałkiem teraźniejszego sejmu, znanego z talentów rzadkiej wymowy, Oberkammerjunkra, komandera orderu gwiazdy północny i jednego z 18 Sawedzkich Akademikow, Barona Flem ng, który po wykonaniu przysegi wprowadzony został przez dwóch najstarszych obecnych hrabiów do izby rycerskiej, poczem przystąpiono do przeczytania pełnomocnictw i spisania członk. w. Mowcą stanu duchownego raczył J. K. Mość mianować Arcybiskupa, Doktora Lindblom, a więc mowcą Biskupa, Doktora Rosenstein. Trzy stany mieyskie zostały do Ministra sprawiedliwości do okazania swych pełnomocnictw i spisania ich imion powołane. Tydzień ten zeydzie na spisaniu członków i innych formalnościach, a w przyszłym rozpoczną się dopiero obrady, które, iak się domyślać należy, nie długo trwać będą.

Dziś nadeszła wiadomość z Sztokholmu, że tam zupełna spokojność panuje.

Przybył tu dziś Król. Duński pcesł, Hrabia Dornath, z zeceniami do Króla, a iusro odjedzie nazad do Sztokholmu.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W E SRODĘ DNIA 15. SIERPNIA 1810.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu  
w Pałacu Naszym w Warszawie d. 12  
miesiąca Czerwca 1810.*

FRYDERYK AUGUST,

Z Bożey łaski Król Saski, Xiążę War-  
szawski, &c. &c.

Gdy w Państwie Naszem królestwa Sa-  
skiego, opłata abszosu czyli dziesięciu od sta-  
pberana d. tąd zostawała i od majątkow z  
Saxonii do Xięstwa Warszawskiego wypro-  
wadzanych; zważając nieregodność tey opłaty  
z stosunkami zjednoczonego Panowania Nasze-  
go nad pomieszczeniami Państwami, postanowili-  
śmy i stanowimy iak następuje :

1. Opłatę Absz su tak od nabytego, iak  
i przez sukcesyją spadłego majątku, o tyle, o  
ile ta opłata do kasy Naszych publicznych  
wpływa uszłyśmy i zaoliemy na wzajem  
względem obydwóch Naszych Państw króle-  
stwa Saskiego i Xięstwa Warszawskiego.

2. Jurysdykcyę patrymonialne iednak i  
Dominia te, które prawnie udowodnione po-  
bieranie dla siebie Abszsu posiadają, jeżeliby  
zarzewersowały się w szczególnych wydarze-  
niach wzajemnego uwolnienia ich od Abszsu  
przyjąć niechciały, mają z okręgu swey Jurys-  
dykcyi z dawna zaprowadzony lub ustano-  
wiony Absz pobierać bydź mogące.

3. Jurysdykcyę patrymonialne i Dominia

te, które takowego prawa nieokazaż, nie mogą  
sobie przyznawać pod tytułem presumo-  
waney Retorsii.

4. Jeżeli wiadnym lub drugim miysen,  
oprocz opłaty Abszsu, opłata iakowa ma za-  
miary mitofierne lub inne jest zdawna zapro-  
wadzona lub ustanowiona, ta zachowuje się.

5. Wszelkie rapporta, expedycey i czyn-  
ności urzędowe w rzeczach Abszsu tyczą-  
cych się, mają w obydwóch Państwach bez  
żadney opłaty szporlow bydź ułatwiane.

Dopełnienie niniejszey Naszey Woli w  
królestwie Saskim zleciwszy zwierzchno-  
ściom tamteyszym, uskuteczanie oney w X e  
stwie Naszem Warszawskim Ministrom Na-  
szym tegoż Xięstwa, a w szczególności Mi-  
nistrom Sprawiedliwości spraw wewnętrzných  
i Skarbą, tak iak i tey w Dzienniku praw u-  
mieszczenie poruczamy.

(Pod.) *Fryderyk August*, przez Króla  
Minister Sekretarz Stanu *Stanisław Breza*,  
(L.S.) Zgodno z oryginałem Minister Sekretarz  
Stanu, (pod.) *Stanisław Breza*. Zgodno z  
oryginałem Sekretarz Rady Stanu i Ministrów.  
(Pod.) *Stanisław Grabowski*. Zgodność  
zaświadezam *Piechowski, L. W. Z. M.*

Za zgodność *Kalinka, Z. S. G.*

*Minister Polityi.*

Uwłademnicy o rozsiewanych w'eściach jakoby miedziane graycary Aułtryackie miały być na nowo w Krakowie zredukowane; ostrzeżę niniejszym, | ażeby żadney podobnem wieściom | nie dawano wiary. Donosi, iż w o-  
snażonym dawniey kurlę graycarow miedzianych żadna nie nastąpiła odmiana. Zleca o-  
raz władzom Politeyynym mieć baczny de-  
zor, ażeby dochodziły autorow podobnych  
fałszow, i posiągali ich do surowey odpowie-  
dzialności. Ktoby, zaś chciał uwiadomić Zwierz-  
chność miejscową o źrzedle tey fałszywey  
wieści, może bydź sprawiedliwey nagrody  
pewnym. Dan w Warszawie dnia 10 Sier-  
pnia 1810.

*A. Potocki. |**Zabłocki, S. M. P.*

JO. Xiążę Wodź Naczelný woysk Pol-  
skich; wyjechał onegdaj, iak mówią, do Gdań-  
ska.

*Z Hef d. 23. Lipca.*

Dziś przejechał przez nasze miasto Hra-  
bia Gottorp, były Król Szwedzki Gustaw  
Adolf, do Lipska i Berlina. Mówią, że ied-  
zie do Relfyi. Inni badają tego p'droży in-  
ne przeznaczenie.

*Z Lipska d. 30. Lipca.*

Hrabia Gottorp, Gustaw Adolf, przy-  
był tu dziś; iedzie przez Berlin, gdzie jutro  
stanie. (Przybył tam d. 3 Sierpnia, i zaba-  
wiwszy kilka godzin, wyjechał iak mówią,  
na powrót do Szwajcaryi.)

*Z Panczowy d. 23. Lipca,*

Podług niedawnego doniesienia do rady  
Belgradzkiej, korpus Serwianow oblegający  
Bania w liczbie około 1200 ludzi, i zabierał-  
ey się do przypuszczenia szturm, napadnięty  
z tyłu został we 2000 Turkow przez Ajana  
z Gruszczewa, i byłby zupełnie zniszczony,

gdyby przyrządkiem nie był mu na pomoc  
przybył Serwijski dowódzca Heiduk Welko  
w 500 ludzi od Wolckiego pułku kozakow;  
ten uderzył z ręcznie na Turkow i znacznie  
poraził. Strata Serwianow przy Bania jest w  
prawdzie wielka, ale i Turkow nie mało zgię-  
nęło. Naczelnik Serwianow Czerny utracił  
w tey rozprawie dwóch najzauważszych przy-  
jaciół.

Przy Deligradzie zaszła także d. 13 b. m.  
petyeska między Turkami i Serwianami, w  
którey Naczelnik Serwianow pobit i do u-  
cieczki przymusił 4000 Turkow z Niffy. Ser-  
wianie zobyli w tem miejscu wiele piękney  
broni, pistoletow, pałaszow i płaszczow, któ-  
re Turcy uciekając rzucali.

Między 4 i 5 b. m. Turecka załoga w  
Persa-Palanka, składająca się z 500 Tu kow  
i 150 Chrześcian, wyniosła się przez Negodina  
z wszystkimi swoimi rzeczami, kobietami i  
dziećmi do Bulgaryi.

*Z St. Gall d. 22. Lipca.*

Cztery pułki Szwajcarskie do służby  
Francuzkiej przeznaczone, które wynosiły  
16,000, wynoszą tylko 11,500. Z tych  
rozeszło się na zaciąg po Szwajcaryi 70 offi-  
cerow i 216 żołnierzy. Koszta 13 Kantonow  
na zaciąg tegoż woyska, dla podwyższonego  
zadatku na rękę, wyniosła 1,600,000 frank.

*Z Augszburga d. 26. Lipca.*

Żołniercy nasi bardzo teraz są zatrudnie-  
ni; od wielu dworow, a nawet z Danii ob-  
stalowano ozdoby i porządki stołowe.

*Z Tryestu d. 9. Lipca.*

Upoważnionemi iestemy (wyróża dżen-  
nik Illiryyjski) do uwiadomienia, iż za dni  
kilka otworzy się handel z Turcyą. Dla wspie-  
rania tego handlu przedsięwziął rząd iak naj-  
lepsze środki. Składy towarow założone bę-  
dą w miastach w Karłstad, S.šek i innych.

Handel ten nieorentione obicenie korzyści.

785

Dnia 13 i 14 Sierpnia 1810.  
Cena zboż różnego gatunku na Targu w  
Kleparzu sprzedawanych.

Z Monachium d. 24. Lipca.

Nie tylko w Salzburgu, ale i w Inspraku  
będą zamki dla naszego Następcy tronu wy-  
porządzone i nowemi sprzętami przyozdobio-  
ne; w zimie mieszkać będzie w Salzburgu, a  
w lecie w Inspraku.

W bankocetl:	Przednie.			Średnie.			Poślednie		
	Złp.	gr.		Złp.	gr.		Złp.	gr.	
Korzesz Pszenicy	84	—		76	—		72	—	
— Złta	64	—		60	—		54	—	
— Jęczmienia	58	—		56	—		52	—	
— Grcchu	68	—		64	—		60	—	
— Owsa	52	—		48	—		46	—	
— Jagiel	128	—		116	—		112	—	
— Rzepaku	—	—		—	—		—	—	

### DONIESIENIA.

Zastępa Prefekta Departamentu Krakowskiego podaje do wiadomości Obywatelom, i  
mieszkańcom Departamentu Krakowskiego, iż w dniu 13szym Sierpnia, t. b. bywšie Kommissaryaty  
Obwodowe rozwiązane zostały, i dniem tymże Podprefektury urządowanie swe roz-  
poczęły, to jest:

Krakowska.  
Szkalnierska.  
Miechowska.  
Jędrzejowska.  
Stopnicka.

Szydłowska.  
Krzeszowicka.  
Olkuska.  
Hebrowska.

Departament więc Krakowski, do którego Podprefektury Pilecka i Lelowska są dołą-  
czone, z iedyndastu się składa Podprefektur. W Krakowie d. 1 Sierpnia 1810.

Stanisław Wodzicki Z. P.

Michał Wronski S. S.

Tekla Machajowa, włościanka, z wsi Prestawie żąda nieś wiadomości o życiu lub  
śmierci męża iey Jana Machaja w roku 1799 w dniu 2 Lipca do regimentu piechoty Xięcia  
Wirtemberga Nro 38 Austryackiey dostawionego, gdyż ten podług doniesienia tegoż regi-  
mentu w dniu 5 Maja 1800 w rozprawie pod Meskirken, w nowolą woysk Francuzkich  
dostał się. — Gdyby więc ktokolwiek o życiu iego wiadomym był, wezwanym niniejszem  
został, dostarczenie swe do Urzędu Prefektury Departamentu Krakowskiego uczynić.

Prefektura Departamentu Krakowskiego, w celu uzupełnienia i ukoczenia sbioru wszel-  
kiego gatunku udowodnionych pretensyi tak publicznych jako też i prywatnych do rządu Au-  
stryackiego Prowincyi nowo do Xięstwa Warszawskiego wcieloney, wzywa wszystkich  
obywateli i mieszkańców Departamentu Krakowskiego, ażeby ci, którzy do tad takowych,  
JW. Antoniemu Hr. Stadnickiemu, dawniey do tego wyznaczonemu, jeszcze nie podawali  
żadkow do dnia ostatniego Sierpnia r. b. W. Hr. Łosiowi z Urzędu Prefektury do omychże  
konsygnacyi ustanowionemu w iego biorze na kanowney ulicy w domu X. Olechowskiego Nr.  
129 na pierwszym pięttrze okazywać pospieszyli, gdy po upłynionym terminie więcej przyy-  
mowane nie będą i strony żadkowemi do Kommissyi dwoch dworow w Lwowie urządowaw  
mający udać się będą musieli. W Krakowie dnia 26 Lipca 1810.

Stanisław Hrabia Wodzicki. Z. P.

Michał Wronski S. S.

Zastępa Prefekta Departamentu Krakowskiego uwiadomiła Publiczność, iż Dyrekcyja  
Skarbu publicznego z dniem 30 Lipca r. b. urządowanie sweie rozpoczęła w domu Celnym  
na Stradomiu będącym. W Krakowie d. 1 Sierpnia 1810 roku.

Wodzicki, Z. P.

Wronski, S. S.

Opisanie osoby Wincentego Liplńskiego zbiegłego z aresztow kryminalnych Krakowskich,  
ten ma lat 30, jest wzrostu średniego, twarzy chudorlawey, włosow blond, oczow siwych.  
Nosi na sobie kożuch inż nie dobry, mowi doskonale po łacinie i pięknie pisze. Najwięcej

przebywa na jarmarkach, w Pacanowie, w Chmielniku, Pińczowie, ma żonę w Skalnierni, brata zaś czyli w Sandomierzu czyli w Sandomirskim, gdyż i tam może przebywać. Ktoby takowego zbiega dostrzegł ma go natychmiast zatrzymać i przy przyzwoitej straży do Urzędu Policyi, w odleglejszych zaś powiatach do najbliższego Sądu odstawić.

W Krakowie d. 25 Lipca 1810.

*Czapski.*

*Opisanie*, Leonarda Sułkowskiego, tenże jest wzrostu średniego, włosów gładych, na twarzy białej, w sobie chudy, ciemny na obydwie oczy i nos ma zupełnie zepsuty, w siemno zielonym surducie, chłopiec go mały prowadził, na jedno oko zyzowaty; ktoby takowego dostrzegł ma natychmiast wtrzymać, i do najbliższego urzędu, a stamtąd do Urzędu Policyi Krakowskiej dostawić. W Krakowie d. 7 Sierpnia 1810.

*Czapski.*

*Opisanie osoby*. 1. Michała Pozniaka, ten jest rodem z Scisławia z R slyi. Lat ma 37, Kat lik żonaty bez profesyi, małego wzrostu, brunatney pociągłej twarzy, takiegoż nosa, czarnych oczow, ciemnych włosów, mowi po Polsku i po Rusku, miał na sobie koszulę 1, spodnie płosiane koloru niebieskiego, 1, białą kamizelkę, 1, kaptanik z rękawami sukieny niebieski z białymi guzikami w siwcy czapce w botach.

2. Zyda Jęka Chwałowy, który jest wzrostu dużego, w sobie męzny, lat może około 40 mający, włosów, wąsow i brody rdawey nie bardzo dużej, nosa średniego, twarzy białawey okrągłej. Ktokolwiekby tychże z aresztow kryminalnych Lubelskich i o występkek kradzieży obwieszonych zbiegow, dostrzegł, ma ich przytrzymać i do najbliższego Urzędu, w tute, szym zaś powiecie do Urzędu Policyi pod strażą dostawić. W Krak. d. 24 Lipca 1810.

*Czapski.*

*Opisanie*. Tomasz Drąg zbiegł z aresztow kryminalnych Krakowskich, jest rodem ze wsi Ciszowy Państwa Policyi, wzrostu dobrego, w sobie wysmukły, włosów gładych, twarzy chudekawy nieco dziubatej, pociągłej, oczow burch, nosa cieniokiego pociągłego, wąsy rzadkie czasem golit, czasem nie, brody mało zarostajęcy, na nodze lewey czyli prawey ma trup duży, który się w każdym miejscu odawia; ktoby takowego zbiega dostrzegł ma go natychmiast zatrzymać i przy przyzwoitej straży do Urzędu Policyi, w odleglejszych zaś powiatach do najbliższego sądu odstawić. W Krakowie d. 25 Lipca 1810.

*Czapski.*

Dnia 11 Maja r. b. zbiegł w nocy z dworu wsi Szezbakowa nazwiskiem Filosek Szymon, mający tu matkę, rodzeństwo i krewnych; wziął służącemu inżem sordur nowy, sukna popielatego, tudzież kozuch, płaszcz, siwą kapuzę; nadto ma sordut granatowy, półfracek, wlotzkę sukna popielatego, spodnie takież i t. d. Gdy na tego Dominium przez lat kilka na naukę do kuchni do kilku set zł. ryń. w dobrej monecie stracił; a to na fundamencie przyrzeczeń, Sponsyi, oycy Stanisława Filoska, mającego kilku synow, ze tenże wspomniany Szymon Filosek syn, jak wamie, stałe, tak i wzięcznie wystugiwać się będzie przez lat dwanaście. Aroll teraz z rozpułty tylko (nie było tu dla niego z różnych względow źle) potęgał takowe najwyższe obowiązki, i nie dosyć, okazał się nęgorszym z niewdzięcznikow; (może z czyjeysis namowy, która się w czasie wyisni.) Ale ieszcze niecnota pozabierawszy to, co do niego nie należało, poczyniwszy szkody i t. d. — Przetostreżę się Publiczność, której wiele na tem zależy, prosząc wszelkich zwierzchności, aby takowego raczyło zatrzymać, miejsca nie pozwalac, w uslugi nie brać, ale owszem ka d wiadomość uszynić o nim, postanie odbieaze zł. pol. 50 w dobrej monecie. Bowiem w przeciwnym wydarzeniu, łatwo przyymający takiego bez zaświadczenia, którego nie ma, podobnie nieprzebaczenia karze policyynow sub Nro. 3954/640 przepisanej w kwocie dwóch tysięcy zł. pol. w dobrej monecie; ale nałto zanaglony będzie sądownie do powrócenia wyłożoney wszelkiej straty &c. Wszak tego wymaga prawo, spokoinność i bezpieczeństwo. Tenże Szymon Filosek mógł sobie przybrać imię drugie Michała, jest wzrostu małego, ciała białego, włosów białych strzyżonych, nosi dużego szerokiego, brodawka przy nosie, oczow siwych, lat 22 mniej lub więcej liczący.

Z wyraźnego zlecenia *Alexy Zawadzki, Oficjalista Dominikałny*